



# Międzynarodowa Refleksja Solidarności

**Solidarność z Emigrantami**

# Shalom

**Siostry Szkolne de Notre Dame  
Styczeń 2012**

---

## **Wprowadzenie**

Emigranci to ludzie, którzy opuszczają swoją ojczyznę i udają się do nowego miejsca, nowych szans. Niektórzy opuszczają ojczyznę ze swymi rodzinami, by udać się w miejsce, gdzie mogą zarobić na swe utrzymanie. Niektórzy opuszczają ojczyznę, by zyskać zatrudnienie, zdobyć pieniądze i posyłać je do domu, dla swej rodziny i krewnych. A niektórzy opuszczają swoją ojczyznę, aby uniknąć prześladowania i niesprawiedliwego traktowania.

## **Wezwanie do modlitwy**

„Zobowiązujemy się: by poznawać i analizować złożoność ekonomicznych, społecznych i politycznych uwarunkowań, które są przyczyną ubóstwa i jednocześnie pracować nad usuwaniem niesprawiedliwych struktur; by przemyśleć na nowo i zmienić odpowiednio te nasze osobiste i wspólnotowe wybory, które prowadzą do niszczenia Ziemi i zubożenia ludzi; by przeciwstawiać się niesprawiedliwości przez służbę w dziele wychowania, które stawia wymagania i prowadzi ku wolności”. (*Wezwanie* 20. KG) Od lat usiłujemy czynić troski ubogich naszymi własnymi troskami. Trwajmy na tej ścieżce.

---

## **Doświadczenie**

Emigranci to grupy mniejszości, które mają mniej ekonomicznych, politycznych i społecznych możliwości niż członkowie grupy dominującej. Wiele grup mniejszościowych powstaje wtedy, gdy ludzie opuszczają swoją ojczyznę i z wielu różnych względów osiedlają się w innym społeczeństwie. Dla większości z nich, bardzo trudnym staje się wyrwanie korzeni w swojej ojczyźnie i wyruszenie do obcego kraju. Emigrują by uniknąć głodu, by zyskać możliwości lepszej pracy, by mieć lepsze życie i być wolnymi od wykluczania. Pragną lepszego życia dla swoich dzieci.

Emigranci wnieśli ogromny wkład do kultury i ekonomii swego “nowego kraju”. Wkład ten dokonywał się pośród wielkich trudności. Emigranci jednak pozostają wdzięczni za otrzymaną okazję do polepszenia swego życia i życia swoich rodzin.

---

## **Refleksja**

My, jako wychowawcy, pracownicy opieki społecznej i towarzysze ubogich, doświadczyliśmy pracy z i dla ubogich. Refleksja nad Pismem Świętym, Społecznym Nauczaniem Kościoła Katolickiego i nad naszym własnym doświadczeniem, rzuca światło na nasze widzenie sytuacji emigrantów.

Był młody lewita, który zamieszkiwał w plemienu Judy w Betlejem Judy. Z tamtego miasta wyruszył on na poszukiwanie innego miejsca zamieszkania. W czasie swej podróży przybył do domu Miki, w górskiej okolicy Efraima. Mika zapytał go: „Skąd pochodzisz?” On odpowiedział mu: „Jestem lewitą z Betlejem w Judzie i jestem w drodze, by znaleźć jakieś inne miejsce zamieszkania.” „Pozostań ze mną,” powiedział do niego Mika. „Bądź dla mnie

ojcem i kapłanem, a co roku otrzymasz dziesięć srebrnych monet, komplet odzieży i pożywienie”. Tak młody lewita zdecydował się pozostać z człowiekiem, dla którego stał się on jednym z jego synów. Mika wyświęcił młodego lewitę na kapłana i ten pozostał w jego domu. Dlatego Mika mówił: „Teraz wiem, że Pan Bóg będzie mi sprzyjał, odkąd lewita stał się moim kapłanem.” (Sdz 17, 7-13)

Jezus doświadczył cierpienia emigracji: jako dziecko i w czasie swojego posłannictwa, doświadczył życia emigranta: podróżując, nauczając, uzdrawiając i głosząc nadejście Królestwa Bożego, Królestwa miłości i zbawienia dla wszystkich ludzi. Nie mając żadnego własnego miejsca, polegał na gościnności innych. Miłość i troska, jaką okazujemy obcym ludziom, będą podstawą naszego sądu: „Ponieważ byłem głodny a dałeś mi jeść, byłem spragniony a dałeś mi pić, byłem przybyszem, a przyjąłeś mnie”. (Mt 25, 35)

„Z naszej perspektywy jako ludzi wierzących, możemy chcieć postrzegać świat jako jedną połączoną społeczność, w której wszystko i każdy jest powiązany ze sobą. Jednak nie możemy unikać faktu, że świat dzisiejszy jest rozbity przez różnice rasowe, przez konflikty między różnymi grupami etnicznymi i narodowościami, różnymi kulturami i religiami, oraz filozofiami życia. Niezdolność do radzenia sobie z innością, inaczej jak tylko przez wrogość i przemoc, niszczy rodziny, kultury, społeczeństwa, a tak naprawdę samą planetę”.

(Dokument Nowy Moment, Okólnik 3/2008, 1.B.)

„Do urzeczywistnienia owocnego duszpasterstwa wspólnotowego może być przydatne uwspółcześnienie tradycyjnych struktur opieki nad migrantami i uchodźcami, przez dostosowanie ich do modeli lepiej odpowiadających zmienionym sytuacjom, w których oddziałują na siebie różne kultury i ludy... Wspólnoty chrześcijańskie winny szczególną troską otoczyć pracujących migrantów oraz ich rodziny, towarzysząc im modlitwą, okazując solidarność i chrześcijańską miłość; wykorzystując to, co wzajemnie wzbogaca, jak również wprowadzając nowe programy polityczne, ekonomiczne i społeczne, które będą sprzyjały poszanowaniu godności każdej osoby ludzkiej, ochronie rodziny, będą zapewniały godziwe mieszkanie, pracę i opiekę.”

(Papież Benedykt XVI, Orędzie na Światowy Dzień Emigranta i Uchodźcy - 15 stycznia 2012 paragrafy 6 i 9)

## Działanie

- Pomódl się za emigrantów.
- Dowiedz się, czy w Twojej okolicy są jacyś emigranci.
- Podziel się z innymi sytuacją i położeniem emigrantów, aby zapewnić lepsze rozumienie tego, dlaczego emigranci opuszczają swoją własną ojczyznę.

### *Modlitwa końcowa:*

**Bóg jest dla nas ucieczką i mocą,  
Łatwo znaleźć u Niego pomoc w trudnościach.**

**Przeto się nie boimy, choćby walila się ziemia  
I góry zapadały w otchłań morza.**

**Niech wody jego burzą się i kipią, niech góry się chwieją pod jego naporem;  
Jahwe Zastępów jest z nami, Bóg Jakuba jest dla nas obroną. (Ps 46, 2-4)**